

Bogusław Krasnowolski

Uniwersytet Papieski im. Jana Pawła II, Kraków

## TRZY SĄCZE – PRZEKSZTAŁCENIA PRZESTRZENNE I SZTUKA

Przed półwieczem wybitny archeolog Andrzej Żaki opublikował kilka prac o *wędrówkach Sącza*<sup>1</sup>. Od tego czasu badania nad strukturami osadniczymi Sądecczyzny znacznie poszerzyły się (w czym miał udział także niżej podpisany we współpracy ze Zbigniewem Beiersdorfem)<sup>2</sup>, przy czym zasadnicze tezy Żakiego w pełni zachowały aktualność. Niniejsza publikacja jest krótkim podsumowaniem obecnego stanu badań nad układami przestrzennymi, zabudową i sztuką w trzech kolejnych centrach ziemi sądeckiej: w najstarszym Sączu określanym mianem „podegrodzkiego”, w Sączu św. Kingi, który z czasem stał się Starym oraz w Nowym Sączu.

„Wędrówki” ośrodków osadniczych nie należały w średniowiecznej Małopolsce (i nie tylko w Małopolsce) do wyjątków. Znajdowały niekiedy odzwierciedlenie w przymiotnikach „Stary” i „Nowy”, pojawiających się w nazwach. Mamy zatem Stary Korczyn i Nowy Korczyn, Stary Olkusz i Olkusz, Stary Żmigród i Żmigród, Starą Duklę i Duklę. Efektem takich translokacji jest też dzisiejsze miasto Lelów<sup>3</sup>. W grupie tych „wędrujących” ośrodków, dzieje kolejnych przenosin centrum Sądecczyzny prezentują się jednak najbardziej spektakularnie, bowiem dawne centrum, tracąc pozycję dominującą na rzecz nowego, nie przestawało się rozwijać i kształtować znaczących dzieł architektury i sztuki.

<sup>1</sup> A. Żaki, *Naszacowice – Podegrodzie – Stary Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, T. 1: 1959; tenże, *O położeniu wczesnośredniowiecznego Sącza*, „Rocznik Sądecki”, R. 4: 1960; tenże, *Wczesnośredniowieczny sądecki zespół osadniczy (badania z 1968 r.)*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych” PAN (Kraków), T. 13: 1969; tenże, *Wędrówki Sącza*, Kraków 1974.

<sup>2</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, *Sztuka Starego Sącza* [w:] *Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 roku*, red. H. Barycz, Kraków 1979, s. 304–340; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz. Zarys historii rozwoju przestrzennego*, Kraków 1985; tychże, *Rozwój przestrzenny* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, T. 1, red. F. Kiryk, Warszawa-Kraków 1992, s. 97–120; B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku*, Cz. 2, Kraków 2004, s. 154–160, 226–233; tenże, *Przekształcenia przestrzenne, zabytki i wartości kulturowe* [w:] *Podegrodzie i gmina podegrodzka. Zarys dziejów*, red. F. Kiryk, Kraków 2014, s. 771–833.

<sup>3</sup> B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy...*, Cz. 2, s. 64–67, 116–118, 145–153, 167–171, 303–307.

Trzy zasadnicze etapy w procesach, o których będzie tu mowa, to:

- kasztelański Sącz w późniejszym Podegrodziu w początkach Polski piastowskiej, od przełomu wieków X i XI po połowę XIII stulecia;
- powstanie i początkowy rozwój Sącza św. Kingi i klasztoru Klarysek (czyli późniejszego Starego Sącza) w 2 poł. wieku XIII;
- powstanie i rozwój Nowego Sącza od końca XIII wieku do współczesności.

#### SĄCZ „PODEGRODZKI”

Jak wynika z badań archeologicznych<sup>4</sup>, początki Sącza i związanej z nim lokalnej reprezentacji władzy, sięgają początków piastowskiego panowania nad Małopolską, a więc lat 987–989. Tak należałoby datować genezę starszego z dwóch grodzisk na terenie późniejszej wsi Podegrodzie, czyli Zamczyska. Położone w północnej części wsi, o powierzchni około ćwierci hektara, na cyplu ponad korytem Dunajca (odciętym przekopem suchej fosy), otoczone zostało czytelnym do dzisiaj wałem. Można przypuszczać, że grodzisko to przejęło funkcję starszego, znacznie większego, pochodzącego z epoki wczesnopanostwowej (nazywanej też plemienną), zbudowanego w sąsiednich Naszacowicach już w 2 poł. VIII wieku, przy czym do zaawansowanych lat XI wieku oba grodziska funkcjonowały jednocześnie.

Wiek XII przyniósł zniszczenie Zamczyska przez pożar. W rezultacie w odległości kilkuset metrów w kierunku południowym wzniesiono kolejne grodzisko (Grobla), nieco większe od starszego. Zgodnie z tezą wysuniętą przez Żakiego, tutaj należy widzieć siedzibę sądeckich kasztelanów, notowanych w źródłach pisanych od roku 1224. Grodzisko towarzyszyło podgrodzie (z czasem nazwę tę odziedziczyć miała wieś), otwarta osada, w obrębie której, na wzniesieniu, powstał kościół pw. św. Jakuba. Wygląd najstarszej budowli, usytuowanej bez wątpienia w miejscu dzisiejszej, nie jest znany. Wezwanie, popularyzowane przez benedyktynów z Leodium (Liège) i Composteli, potwierdza wczesną genezę świątyni, znacznie wyprzedzającą najstarszą wzmiankę z roku 1310<sup>5</sup>. Wyjątkową pierwotnie rangę kościoła potwierdzało bezprecedensowo duże uposażenie późniejszej parafii, utrzymujące się do połowy wieku XV.

#### SĄCZ ŚW. KINGI I KLARYSEK

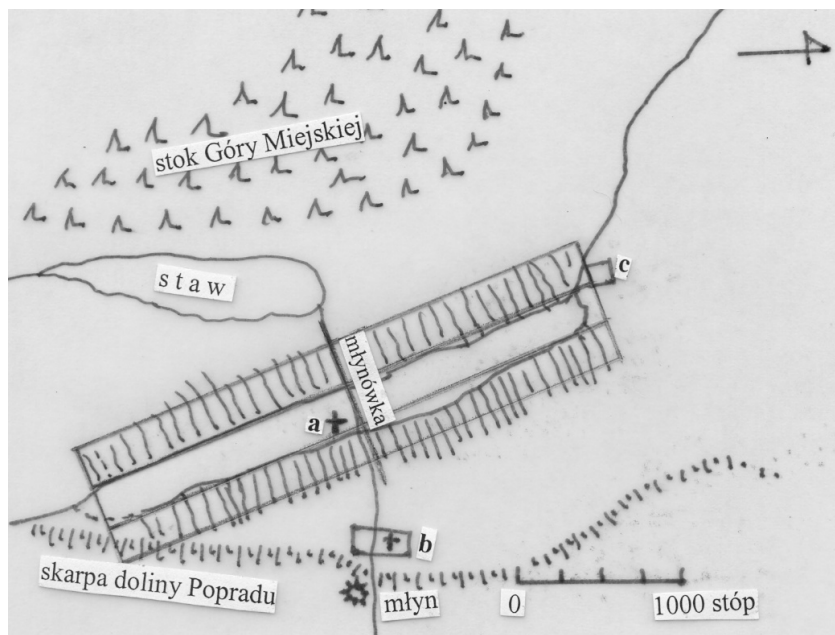
W roku 1257 książę Bolesław Wstydlivy ofiarował Sądeckczyznę swej małżonce Kindze. Może wkrótce po tej dacie, a najpóźniej w roku 1273, kiedy w źródłach pisanych po raz pierwszy pojawiła się wzmianka o mieszczanach

<sup>4</sup> J. P o l e s k i, *Archeologia o początkach Podegrodzia* [w:] *Podegrodzie i gmina...*, s. 46–86; tamże omówienie stanu badań i bibliografia.

<sup>5</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Przekształcenia przestrzenne, zabytki i wartości kulturowe* [w:] *Podegrodzie i gmina...*, s. 787–788.

sąddeckich, staraniem Kingi dokonana została lokacja miasta na prawie niemieckim. Jednocześnie znikły zapiski o sądeckich kasztelanach; ci przedstawiciele władzy centralnej byłiby wszak konkurencją dla księżnej.

Należy pamiętać, że Kinga była księżniczką rodu węgierskiego. Analiza pierwotnego, lokacyjnego układu urbanistycznego Sącza (późniejszego Starego Sącza, il. 1)<sup>6</sup>, dobrze zachowanego w części południowej, zatartego przez późniejszą regulację (zob. niżej) od północy, prowadzi do wniosku, że zastosowano tu „model” powszechny w granicach Królestwa Węgier, zwłaszcza na terenach Słowacji, zarówno w osadnictwie miejskim (por. Koszyce, Preszów, Bardiów, Lewocza), jak wiejskim (por. spiskie wsie, m.in. w dzisiejszych granicach Polski: Frydman, Niedzica, Nowa Biała, Krempachy). Układ urbanistyczny, wydłużony w linii traktu handlowego biegnącego w dolinie Popradu (miasto zajęło obronną sytuację w widłach tej rzeki i Dunajca), otrzymał strukturę trójpasmową, przy czym środkowe pasmo stanowił plac z kościołem parafialnym w centrum, boczne zaś podzielone zostały na orientowane do owego placu działki siedliskowe.



1. Stary Sącz św. Kingi, hipotetyczna rekonstrukcja lokacyjnego układu urbanistycznego wg Z. Beiersdorfa i B. Krasnowolskiego: a – kościół parafialny, b – zespół klasztoru Klarysek, c – zespół klasztoru Franciszkanów, staw (zbiornik retencyjny młynówki)

rys. M. Kornecki

<sup>6</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 24–26; B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy...*, Cz. 2, s. 226–233.

Wydaje się, że zasadniczą miarą – dla Małopolski nietypową – był sznur „mały” liczący 125 stóp przy wartości stopy = ok. 32 cm. Wspomniane pasma miałyby po 2 sznury szerokości, zaś cały układ 14 sznurów długości. Kościół parafialny – o sytuacji identycznej z dzisiejszą świątynią, lecz nieznannej formie – otrzymał wezwanie św. św. Małgorzaty i Elżbiety, świętych węgierskich, z których pierwsza była siostrą, druga zaś ciotką księżnej Kingi. Wezwanie św. Małgorzaty mogłoby świadczyć o fundacji dokonanej około roku 1270, kiedy na Węgrzech rozwijał się kult tej świętej, podczas gdy Elżbieta była czczona od kanonizacji w roku 1235.

Kolejnym etapem była fundacja klasztoru Klarysek<sup>7</sup>, dokonana przez Kingę w roku 1280, a więc po śmierci Bolesława Wstydlwego (1279). Zespół klasztorny zlokalizowany został po wschodniej stronie układu urbanistycznego, bezpośrednio ponad stromą skarpią Popradu. Rytym o charakterze późnoromańskim, ujawnione we wnętrzu prezbiterium klasztornej kościoła (dzisiaj przesłonięte stallami) świadczą, że budowę murowanej świątyni pw. Świętej Trójcy, ukończoną w wieku XIV (zob. niżej), rozpoczęto wraz z fundacją, względnie około roku 1285, gdy arcybiskup Jakub Świnka nadał odpusty dla przyczyniających się do budowy świątyni. Bliską analogię stylistyczną dla wspomnianych rytów stanowią iluminacje dwóch gradułów z końca XIII wieku, wybitnych dokumentów kultury muzycznej, kwitnącej w klasztorze<sup>8</sup>.

Być może jednocześnie z fundacją klasztoru Klarysek Kinga ufundowała klasztor Franciszkanów, zapewniających zakonnicom – i mieszkańcom Sącza – posługę duchową. Wielokrotnie przebudowywany zespół, ostatecznie zdesakralizowany w dobie niewoli narodowej, zachował się przy północnym skraju układu urbanistycznego. Za wczesną genezę zdaje się świadczyć wezwanie kościoła – św. Stanisława Biskupa i Męczennika – kanonizowanego wszak we franciszkańskim Asyżu w roku 1253 staraniem zarówno książęcej pary, Bolesława i Kingi, jak nowych, żebraczych zakonów, franciszkanów i dominikanów. Warto tu nadmienić, że wezwanie takie otrzymał wówczas franciszkański kościół w Nowym Korczynie, fundowany przez książęcą parę bezpośrednio po lokacji miasta, dokonanej przed rokiem 1258. Nie można jednak odrzucić odmiennej hipotezy Pawła Pencakowskiego<sup>9</sup>, który starosądecki klasztor Klarysek w pierwszej fazie istnienia widzi jako „podwójny”, służący zarówno zakonnicom, jak i zakonnikom.

Jedną z pięknych, sądeckich legend o św. Kindze, opowiadająca, jak „przyprowadziła” ona wodę do Starego Sącza, znajduje odzwierciedlenie

<sup>7</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Architektura kościoła i klasztoru Sióstr Klarysek w Starym Sączu*, „Currenda” (Tarnów), 1981, nr 5/8.

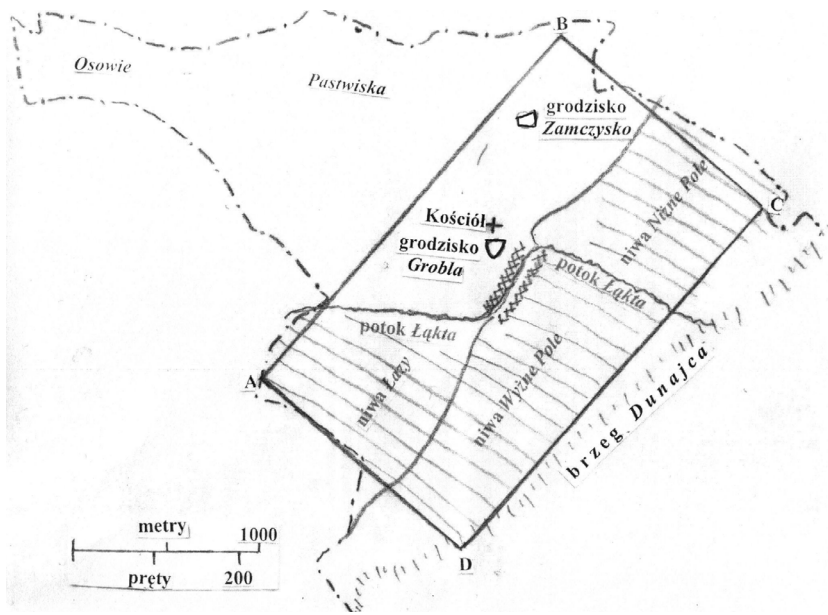
<sup>8</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 318, 335.

<sup>9</sup> P. Pencakowski, *Gotyckie kościoły zakonu św. Franciszka w Starym i Nowym Sączu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, T. 36: 1991, z. 2.

w układzie urbanistycznym, którego poprzeczną osią stała się młynówka, zasilana wodą ze stawu spiętrzonego po wschodniej stronie miasta, opadająca przy klasztorze ze wspomnianej skarpy na zlokalizowany poniżej klasztorny młyn.

Kinga, osiadając w klasztorze klarysek jako jego pierwsza ksieni, zapoczątkowała tutejszą tradycję: kolejnymi ksieniami zostawały przedstawicielki dynastii, a następczynią Kingi, zmarłej tu w roku 1292, była wdowa po Leszku Czarnym, Gryfina. Pomieszczenie klasztorne przyległe od południa do prezbiterium kościoła, uważane w zakonnej tradycji za celę i miejsce śmierci św. Kingi, wcześniej stało się poświęconą jej kaplicą. W klasztorze przetrwały – jako rodzaj relikwii – przedmioty, wiązane przez ową tradycję z Kingą, faktycznie pochodzące z jej epoki: relikwiarzyk z kryształu górskiego, łyżeczka z agatu, rękojeść sztyletu<sup>10</sup>.

Klaryski już w dobie św. Kingi i Gryfiny prowadziły w swych dobrach działalność osadniczą, kształtując tym samym szerokie zaplecze gospodarcze dla miasta. Niemal „modelowy” układ ruralistyczny wsi lokowanej na prawie niemieckim otrzymało Podegrodzie (il. 2), osadzone może równocześnie z Sączem, najpóźniej w 1273 roku, gdy w dokumencie św. Kingi pojawił się tutejszy sołtys.



2. Podegrodzie, hipotetyczna rekonstrukcja układu lokacyjnego: modułarny prostokąt (ABCD) o wymiarach 324x560 prętów (pręt = 15 stóp po 29,3 cm = 4,395 m), o powierzchni 14 łanów frankońskich, obejmuje teren kościoła, obu grodzisk i trzech niw; oprac. i rys. B. Krasnowolski

<sup>10</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 319–320.

Zapewne wówczas dawny kościół grodowy stał się parafialnym. Późną konsekwencją tego faktu mogła być budowa drewnianej świątyni w roku 1347, o czym informowała rzeźbiona inskrypcja nad wejściem, przytoczona w tekście wizytacji biskupiej z 1608 roku<sup>11</sup>.

Powiązania klasztoru z dynastią piastowską miały w przyszłości decydować o wysokim poziomie podejmowanych tu inicjatyw budowlanych i artystycznych. Najwcześniejszym zachowanym dokumentem mecenatu artystycznego sądeckich klarysek zdaje się być drewniana, pierwotnie polichromowana rzeźba głowy św. Jana Chrzciciela na misie z 2 poł. XIII wieku, pochodząca z kościoła parafialnego (noszącego wezwanie tegoż świętego) w Łącku, o późnoromańskich cechach stylowych, dziś znajdująca się w zbiorach tarnowskiego Muzeum Diecezjalnego<sup>12</sup>.

#### NOWY SĄCZ WACŁAWA II CZESKIEGO

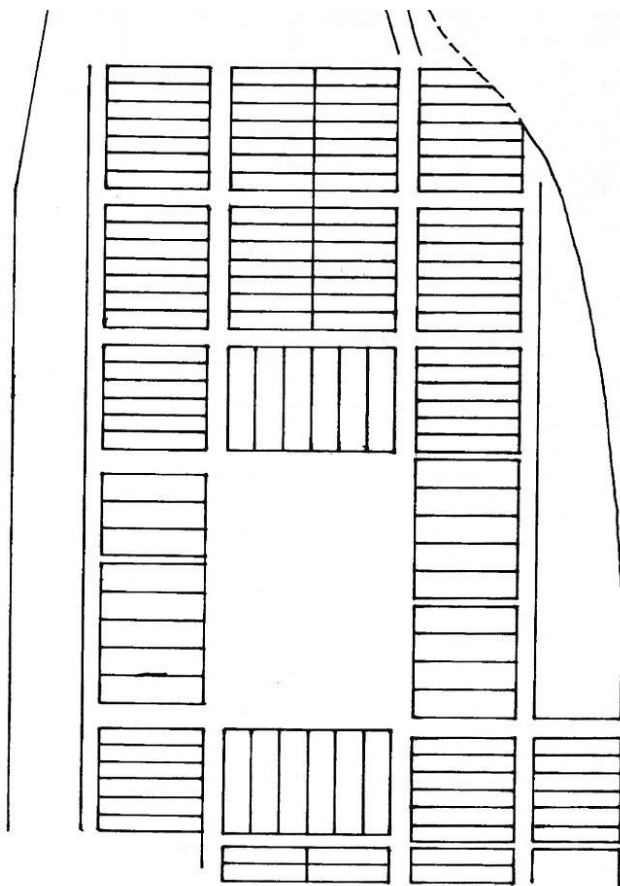
W roku 1292 Wacław z dynastii Przemyślidów, książę czeski, od roku książę krakowski, zaś w niedalekiej przyszłości król czeski (1297) i polski (1300), wystawił przywilej dla Bertolda i Arnolda, synów sądeckiego wójta Tyrmana, zlecając im osadzenie Sącza w nowym miejscu, na gruntach wsi Kamienica, własności krakowskich biskupów, a więc wówczas Jana Muskaty, aktywnego stronnika Wacława. Dokument ten, rozpatrywany w ówczesnym kontekście politycznym, świadczy o zamiarze translokacji miasta: dotychczasowy Sącz w widłach Dunajca i Popradu miał być – wraz z kościołem i klasztorem – przeniesiony w nowe miejsce, w widły Dunajca i Kamienicy, gdzie monarcha ten nakazał przenieść się wszystkim mieszczanom i obu klasztorom. Zamyśl udał się tylko częściowo: jako nowe lokalne centrum powstał Nowy Sącz, lecz dawny, od 1299 roku notowany w źródłach jako Stary, nie przestał istnieć, podobnie, jak funkcjonujące w nim kościoły i tradycja księżnej Kingi.

Nowe miasto zajęło typowo obronne położenie w widłach rzek, zabezpieczających je od północnego wschodu (Kamienica) i północnego zachodu (Dunajec). Należy przypuszczać, że już w początkowym okresie istnienia miasta na krawędziach stromych skarp rzecznych stanął mur obronny, zaś północny cypel, ponad ujściem Kamienicy do Dunajca, zabezpieczył związany z miastem zamek<sup>13</sup>. Brak naturalnych warunków obronnych od strony południowej zrekomensowano przekopem fosy (suchej) i usypaniem wału. Te dwa zewnętrzne – względem muru – elementy systemu obronnego czytelne są jeszcze dzisiaj.

<sup>11</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Przekształcenia przestrzenne...*, s. 782–783, 790.

<sup>12</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Rozwój przestrzenny, architektura i sztuka [w:] Łącko i gmina Łącka*, red. J. Dybiec, Kraków 2012, s. 601.

<sup>13</sup> Analiza systemu obronnego miasta zob.: Z. B e i e r s d o r f, B. K r a s n o w o l s k i, *Sztuka gotycka [w:] Dzieje miasta...*, T. 1, s. 225–239.



3. Nowy Sącz, idealny model lokacyjnego układu urbanistycznego wg B. Krasnowolskiego

Układ urbanistyczny<sup>14</sup> (il. 3, 4) rozmierzono w oparciu o „mały” sznur = 125 stóp (pręt = 1/10 sznura), przy wartości stopy = 31,4 cm. Centralnym elementem jest rynek (4x3 sznury), bloki zabudowy uzyskały głębokość 1½ sznura, zaś działki siedliskowe w ich obrębie szerokości 4 pręty (w blokach przyrynkowych) i 2½ pręta (w pozostałych). Skrajną, wschodnią część układu zajął kościół parafialny. Jego wezwanie – św. Małgorzaty – tylko z pozoru powtarzało wezwanie fary dawnego Sącza. W nowym kontekście politycznym patronką nie była już węgierska księżniczka, lecz męczennica z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Po stronie

<sup>14</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny...*, s. 99–110; B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy...*, Cz. 2, s. 154–160.



4. Nowy Sącz, analiza lokacyjnego układu urbanistycznego wg B. Krasnowolskiego:  
 A – kościół parafialny, B – zespół klasztoru Franciszkanów i Klarysek, C – siedziba biskupa

zachodniej zlokalizowano m.in. podwójny klasztor, Klarysek i Franciszkanów, w zamierzeniu (niezrealizowanym) przesiedlony z dawnego Sącza, w praktyce nowy<sup>15</sup>. Przy południowo-zachodnim narożniku obwodu obronnego znalazł się – może już w wyniku lokacji – dwór biskupi, źródłowo potwierdzony jednak dopiero w roku 1540.

<sup>15</sup>Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka...*, s. 202–206; P. Pencakowski, dz. cyt.

Dawna biskupia wieś Kamienica z kościołem św. Wojciecha stała się przedmieściem, określanym później mianem Węgierskiego, Wielkiego, względnie Grodzkiego. Jego sytuacja odpowiada dzisiejszej ul. Grodzkiej, w miejscu kościoła stoi figura przydrożna.

Miasto uzyskało znaczne uposażenie rolne o powierzchni 172 łanów frankońskich (łan frankoński = 12.960 prętów kwadratowych; pręt w tym wypadku = 15 stóp = 4,71 m), z których samo zagospodarowało tylko część; na 100 łanach osadzono wsie miejskie (Piątkową, Paszyn, Gołąbkowice i Roszkowice) oraz wójtowskie (Mystków, Kurów z wtórnie wydzieloną Jamnicą, Falkową).

#### NA PRZEŁOMIE EPOK PIASTOWSKIEJ I JAGIELLOŃSKIEJ

Upadek rządów czeskich oznaczał tutaj – w skali lokalnej – ugruntowanie pozycji obu Sączów: Nowego, jako miasta królewskiego i Starego, stosunkowo silnego ośrodka związanego z klasztorem Klarysek. Doba Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego przyniosła powstanie interesujących dzieł królewskiego wawelskiego warsztatu budowlanego, związanego m.in. z trzecią, gotycką katedrą wawelską. W roku 1332 konsekracja zakończyła budowę klasztornego, starsądeckiego kościoła Św. Trójcy<sup>16</sup>. Otrzymał on wówczas swą dzisiejszą dyspozycję przestrzenną, bliską kościołom klasztornym w Austrii, dominikanek w Imbach i klarysek w Dürnstein (il. 5): krótkie prezbiterium zamknięte trójbocznie, obszerny korpus nakryty wówczas stropem oraz – w dwupoziomowej części zachodniej – przedsionek (w strefie dolnej) i chór paniński (u góry). Identyczną dyspozycję, zapewne w podobnym czasie i za sprawą tego samego warsztatu, zyskał kościół Franciszkanów i Klarysek w Nowym Sączu, dzisiaj niezachowany, znany m.in. z fragmentu udokumentowanego przez Władysława Łuszczkiewicza<sup>17</sup>. Zapewne w połowie wieku XIV ukształtowano zasadnicze elementy dzisiejszego kościoła parafialnego w Starym Sączu (prezbiterium zamknięte trójbocznie, szerszy od niego korpus i wieża w fasadzie), odbudowanego przypuszczalnie po spaleniu miasta przez Ścibora ze Ściborzyc w roku 1410<sup>18</sup>. Około połowy XIV stulecia nowosądecka fara św. Małgorzaty stała się dwunawową halą (podział ten nie zachował się) z wydłużonym, trójbocznie zamkniętym prezbiterium<sup>19</sup>. Reprezentowała zatem typ bliski

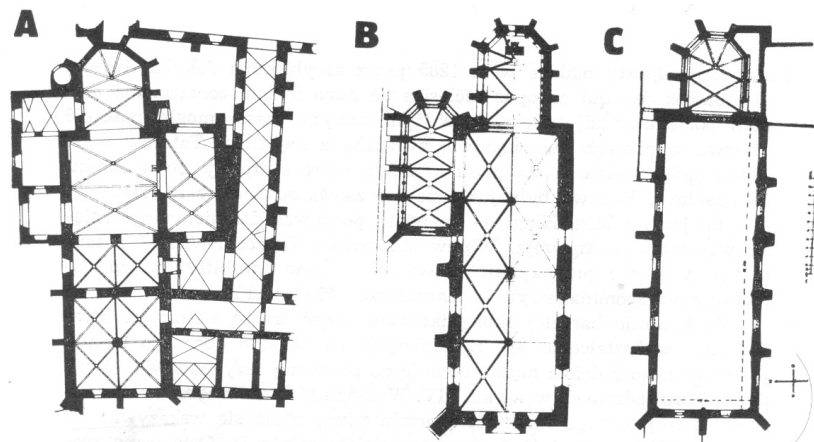
<sup>16</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Architektura kościoła...*

<sup>17</sup> W. Łuszczkiewicz, *Architektura najdawniejszych kościołów franciszkańskich w Polsce*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, T. 4: 1891; tenże, *Sprawozdanie z wycieczki naukowej w okolice Sącza i Biecza*, tamże; por. Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka...*, s. 204–205.

<sup>18</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 307.

<sup>19</sup> S. Świszczowski, *Materiały do dziejów kolegiaty św. Małgorzaty*, „Rocznik Sądecki”, R. 3: 1957, s. 7–8, 19; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka...*, s. 210–211.

grupie podobnych, dwunawowych kościołów małopolskich (m.in. w Wiślicy, Stopnicy, Łapczycy, Niepołomicach) fundacji Kazimierza Wielkiego. Relikty ówczesnych malowideł ściennych odsłonięto i eksponowano w roku 1974; w prezbiterium zachowały się m.in. sceny męczeństw św. św. Bartłomieja i Jakuba, w korpusie, na filarze zachodniej empory, przedstawienia Sądu Ostatecznego i Opłakiwania Chrystusa<sup>20</sup>.



5. Porównanie rzutów kościołów klasztornych klarysek w Starym Sączu (A), dominikanek w Imbach (B) i klarysek w Dürnstein (C); wg Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz. Zarys historii rozwoju przestrzennego*, Kraków 1985

Najpóźniej w omawianym okresie w mieszczańskej zabudowie Nowego Sącza miejsce drewnianych domów zaczęły przy Rynku zajmować murowane z cegły i kamienia kamienice; ich pozostałością są sklepione piwnice, z późnogotyckimi, kamiennymi portalami.

Na przełomie ery średniowiecznej i nowożytnej okazała musiała prezentować się nowosądecka siedziba biskupia. Prowadziła do niej znana z opisów brama z datą 1515 oraz herbami dostojników kościelnych: Orłem Fryderyka Jagiellończyka, Dębem Zbigniewa Oleśnickiego i Abdankiem Jana Konarskiego<sup>21</sup>. Jak zdaje się wynikać z tego ostatniego elementu, zachowanego do roku 1976 (jako użyty wtórnie w ogrodzeniu plebanii),

<sup>20</sup> H. Małkiewiczówna, *Nowy Sącz, kościół par. p.w. św. Małgorzaty, malowidła w prezbiterium i w korpusie nawowym* [hasło w:] *Malarstwo gotyckie w Polsce*, T. 2, *Katalog zabytków*, red. A.S. Labuda, K. Secomska, Warszawa 2004, s. 79 (tamże bibliografia).

<sup>21</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka renesansu i manieryzmu* [w:] *Dzieje miasta...*, T. 2, s. 483–486; archiwalne fotografie fragmentu z herbem Abdank: Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka...*, s. 127–128.

mogło to być dzieło gotycko-renesansowego warsztatu, pracującego dla Konarskiego w rezydencji przy ul. Kanoniczej 15 w Krakowie.

Istotne znaczenie dla przeobrażeń architektonicznych nowosądeckiej fary miało podniesienie jej – w roku 1448, przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego – do rangi kolegiaty. Ukształtowano wówczas m.in. dwuwieżową fasadę kościoła (wieżę północną budowano już w XIV/XV wieku) z kamiennym, płaskorzeźbionym fryzem ornamentalno-heraldycznym (dzisiejszy jest rekonstrukcją dokonaną przed 60 laty według zachowanych elementów), z herbami państwowymi (Orzeł, Pogoń), Dębem kardynała i Odrowążem kasztelana krakowskiego, Jakuba z Dębna. Konsekwencją utworzenia kolegiaty był rozwój rezydencji kapitulnych przy kolegiacie, postępujący w zasadzie na początku wieku XVI; dokumentują go m.in. zachowane, późnogotyckie portale<sup>22</sup>.

Zespół szpitala św. Ducha, funkcjonujący od 1370 roku na Przedmieściu Węgierskim, został na przełomie wieków XIV i XV przeniesiony do centrum. Z fundacji mieszczanina krakowskiego Langseydela, w miejscu jego kamienicy, wzniesiono jednoprzestrzenny, murowany kościół św. Ducha, w roku 1409 przekazany – wraz ze szpitalem – norbertanom. Dzisiejsze mury wraz z późnogotyckim, sieciowym, żebrowym sklepieniem prezbiterium, pochodzą zasadniczo z odbudowy prowadzonej w roku 1492<sup>23</sup>.

Z utworzeniem nowosądeckiej kolegiaty wiązało się włączenie w skład jej uposażenia kościoła św. Jakuba w Podegrodziu. Nie oznaczało to jednak degradacji podegrodzkiej świątyni, gdyż odtąd sądeccy archidiaconi byli automatycznie podegrodzkimi proboszczami. W pierwszej połowie XVI wieku prezbiterium drewnianego kościoła zastąpiono murowanym, ufundowanym przez archidiacona Marcina z Kurowa. Cennym elementem wyposażenia był zapewne ołtarz Świętych Dziewic z drugiej połowy XIV wieku, z którego do dzisiaj przetrwały trzy drewniane, polichromowane rzeźby: Matki Boskiej i dwóch niezidentyfikowanych świętych (il. 6). Z późniejszą strukturą ołtarzową podegrodzkiej świątyni związana była zapewne rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem z około 1420 roku, prezentująca styl Pięknych Madonn, znajdująca się dzisiaj w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie<sup>24</sup>.

Z połowy i trzeciej ćwierci XIV wieku pochodzą trzy drewniane, polichromowane rzeźby Matki Boskiej z Dzieciątkiem, wykonane zapewne – jako ołtarzowe – dla nowosądeckiej fary. Dwie z nich znajdują się w jej wnętrzu, trzecia – w zbiorach wspomnianego Muzeum. Z ostatniej ćwierci XIV stulecia pochodzą płaskorzeźby Apostołów, eksponowane dzisiaj w nowosądeckiej

<sup>22</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka...*, 71–79.

<sup>23</sup> Tamże, s. 216–219.

<sup>24</sup> B. Krasnowolski, *Przekształcenia przestrzenne...*, s. 790–794.



6. Podegrodzie, rzeźby Matki Boskiej z Dzieciątkiem i dwóch Świętych Dziewic z niezachowanego ołtarza Świętych Dziewic, 2 poł. XIV w.;  
fot. B. Krasnowolski

farze, związane początkowo z ołtarzem Rozesłania Apostołów o pomorskiej genezie, prawdopodobnie ofiarowanego przez Władysława Jagiełłę jako votum za grunwaldzką wiktoryę z roku 1410.

Nietypowy dla Małopolski układ urbanistyczny Starego Sącza został gruntownie przekształcony<sup>25</sup> (il. 7). Można to hipotetycznie wiązać z działaniami ksieni – Piastówny, Konstancji, córki księcia Bernarda Świdnickiego

<sup>25</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 40–44.



7. Stary Sącz, adaptacja lokacyjnego układu urbanistycznego w ramach regulacji z doby kazimierzowskiej: I-III – relikw pasmowej struktury miasta lokacyjnego (zachowany jako dyspozycja przedmieścia), A – kościół parafialny, B – zespół klasztoru Klarysek, C – zespół klasztoru Franciszkanów, D-D-D – młynówka, E – staw młyński (zbiornik retencyjny młynówki), F – staw młyński, a-k, 1-11 – zasady rozmierzenia modularnego miasta kazimierzowskiego, G-G – działki ogrodowe, H-H – modularne rozmierzenie przedmieścia; wg Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, Stary Sącz...

i Kunegundy (córci Władysława Łokietka), uprzednio księżnej głogowskiej, a konkretnie z przywilejami, jakie miasto otrzymywało w latach 1357–1358 od niej i od Kazimierza Wielkiego. Część miasta położoną po północnej stronie młynówki poddano regulacji, w wyniku której – w oparciu o miary sznurowe (sznur = 150 stóp; stopa = 29,3 cm) – wytyczono prostokątny rynek (2 2/3x2 sznury) i prostokątne bloki, podzielone na działki siedliskowe. Część południowa utrzymała dawny charakter, stając się w zasadzie przedmieściem.

Znakomicie rozwijał się mecenat artystyczny starosądeckich klarysek<sup>26</sup>. Już w pierwszej połowie XIV wieku powstawały tu kolejne, iluminowane rękopisy muzyczne: antyfonarz i trzy kancjonały. Późniejsze przekształcenia spowodowały, że niewiele przetrwało tu dzieł późnogotyckiego malarstwa tablicowego. Reprezentują je: relikwiarzowy wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem stojącej na smoku (połowa XV wieku) ekspresyjne przedstawienie Marii i Bolesnego Jezusa w typie *Misericordia Domini* (ok. 1470). Liczniejsze są zachowane w klasztorze dzieła późnogotyckiej, polichromowanej rzeźby drewnianej. Wśród nich wyróżnia się figura Chrystusa na osiołku; naturalnej wielkości, osadzona na platformie zaopatrzonej kołami, związana była z misteriami Wjazdu do Jerozolimy, odgrywanymi w Niedzielę Palmową.

#### W DOBIE MANIERYZMU I WCZESNEGO BAROKU (KONIEC XVI – I POŁOWA XVII WIEKU)

Architektura i sztuka w pełni nowożytna zawitały na Sądecczyznę w zasadzie dopiero w 2 poł. XVI wieku. Manierystyczny ratusz Nowego Sącza, adaptujący może budowlę późnośredniowieczną, znany jest z umów, zawartych przez nowosądeckich rajców z włoskim muratorem imieniem Lodovico (zapewne autorem projektu, zakładającego formy *more italico*) w roku 1562 i z muratorem Tomaszem w roku następnym<sup>27</sup>. Istotnymi źródłami są też fundamenty eksponowane w północnej części rynku oraz schematycznie potraktowany widok na planiku miasta z roku 1783. Piętrowy, podpiwniczony, zwieńczony attyką, z wieżyczką zegarową, przypominał zapewne zachowane do dzisiaj, ówczesne ratusze Sandomierza, Tarnowa i krakowskiego Kazimierza. W księgach miejskich przetrwały szczegółowe informacje o budowie – w latach 1555–1556 – potężnego dzieła obronnego, bastei, która broniła wjazdu do miasta od najbardziej narażonej na atak strony południowej. Pracami kierował murator Albert z Libuszy, czuwał

<sup>26</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 318–321.

<sup>27</sup> J. Sygański, *Historia Nowego Sącza od wstąpienia dynastji Wazów do pierwszego rozbioru Polski*, T. 3, Lwów 1902, s. 22–26; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka renesansu i manieryzmu...*, s. 495–500, 502–504.

nad nimi pisarz miejski Albert Kozielski. Basteja przetrwała do końca XVIII wieku, a jej relikty widoczne były jeszcze po roku 1860<sup>28</sup>.

Istotną rolę w modernizowaniu nowosądeckiej architektury odegrali Stanisław i Sebastian Lubomirscy jako starostowie sądecki. Ich staraniem, po pożarze z roku 1611, manierystyczne formy otrzymał zamek (po zniszczeniach z II wojny światowej znany z ikonografii); mury zwieńczyła attyka, we wnętrzach pojawiły się portale ze Szreniawą i inicjałami Lubomirskich<sup>29</sup>. Zapewne staraniem tegoż starosty powstał okazały dom przy ul. Franciszkańskiej z bogatym, wczesnobarokowym (aczkolwiek wyraźnie prowincjonalnym) detalem elewacji i wnętrza, niezłe zachowany do dzisiaj.

Przy kościele Franciszkanów, przed rokiem 1597, stanęła kaplica pw. Przemienienia Pańskiego (nie identyczna z dzisiejszą; zob. niżej), w której znalazł się wówczas czczony wizerunek Oblicza Pańskiego (*Veraicon*), dzieło bizantyzującego włoskiego malarstwa z XV wieku. Przy niej w roku 1622 Jan Dobek z Łowczowa Łowczowski, gospodarujący w sąsiednim Zabelczu i Wielopolu, ufundował kaplicę pw. św. Bernardyna, votum za powrót z bitwy pod Chocimiem; przetrwały niewielkie relikty nagrobka fundatora (zmarłego w roku 1628), rysunek postaci rycerza w charakterystycznej pozie „sansovinowskiej” opublikował Sygański<sup>30</sup>.

Przekształceniom ulegały mieszczańskie kamienice. Przy Rynku dominowały piętrowe, ze sklepionymi lokalnościami na parterze i klatkami schodowymi oświetlanymi niekiedy przez wyprowadzone ponad dach „latarnie” świetlne, wieńczone kopytkami; zachowały się niektóre detale.

Kościoły otrzymywały nowe wyposażenia, kształtowane w pierwszej połowie XVII wieku w duchu promieniującego z Krakowa późnego manieryzmu. Tak przedstawiał się m.in. okazały ołtarz główny nowosądeckiej fary, a jego kompozycja – mimo gruntownych przekształceń z 1887 roku – czytelna jest do dzisiaj. Rezultatem powiązań z nowosądecką kolegiatą były też ówczesne, zapewne gruntowne przekształcenia wystroju kościoła w Podegrodziu, znane z testów wizytacji biskupich; przetrwały nieliczne relikty<sup>31</sup>.

Szereg znaczących realizacji przeprowadziły w pierwszej połowie XVII wieku starsządeckie klaryski. Zjawiskiem typowym dla małopolskich klasztorów panieńskich z doby wdrażania „potrydenckich” reform, lansowanych przez krakowskich biskupów, była gruntowna przebudowa klasztoru, prowadzona w oparciu o umowy zawierane w latach 1601–1605

<sup>28</sup> Tamże, s. 489–493.

<sup>29</sup> Tamże, s. 505–506, 509 i il. 175–181.

<sup>30</sup> J. S y g a ń s k i, *Historia Nowego Sącza...*, T. 3, s. 38; Z. B e i e r s d o r f, B. K r a s n o w o l s k i, *Sztuka renesansu i manieryzmu...*, s. 513–514, 524–525.

<sup>31</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Przekształcenia przestrzenne...*, s. 794–796.

z włoskim budowniczym, Janem Simonim zamieszkałym w podkrakowskim Kazimierzu, pracującym „wedle modelu jemu pokazanego”<sup>32</sup>. W rezultacie wzniesiono, a raczej gruntownie przekształcono, cały czworobok klasztorny skupiony wokół wirydarza, zbudowano furkę klasztorną z arkadowym portykiem w przyziemiu i sgraffitowymi, figuralnymi dekoracjami w szczycie oraz – jako osobny budynek – piętrową siedzibę klasztornych kapelanów, z fasadą dekorowaną geometrycznym sgraffitem imitującym boniowanie i przedstawieniem Trójcy Świętej. Przebudowana lub zbudowana na nowo została wieża bramna. Wzmocniono fortyfikacje (nie rezygnując jednak z anachronicznego już systemu, złożonego z muru i okrągłych baszt); nadbudowany mur udekorowało kolejne sgraffito z datą 1632. Fasada kościoła otrzymała manierystyczny, kamienny, bogato dekorowany szczyt, do prezbiterium w latach 1617–1620 dobudowano od północy chór muzyczny (dzisiaj wtopiony w zakrystię z XVIII wieku)<sup>33</sup>.

We wnętrzu klasztornego kościoła dominującym elementem stał się późnomanierystyczny, bogato dekorowany i złożony ołtarz główny, wykonany – jak wynika z zachowanej umowy z 1619 roku<sup>34</sup> – przez znanego krakowskiego snycerza Baltazara Kurcza, autora wielu podobnych ołtarzy w krakowskich kościołach<sup>35</sup>. W roku 1721 to wybitne dzieło krakowskiej snycerki przeniesiono do kościoła parafialnego w Łącku, gdzie – wzbogacone wówczas późnobarokowymi elementami – zachowało się do dzisiaj (il. 8 i 9)<sup>36</sup>. W tym samym okresie klaryski podpisały umowę na wykonanie organów muzycznych<sup>37</sup>. Na usługach klasztoru działał malarz Wawrzyniec Cieszyński, znany z umowy na polichromię wnętrza kościoła, zawartej w roku 1617<sup>38</sup>. Jak świadczą niewielkie fragmenty, odsłonięte w wyniku prac konserwatorskich, dekoracja ta utrzymana była zarówno pod względem formalnym, jak treściowym, w tradycji bliskiej średniowieczu; przy arkadzie tęczącej wyobrażono Oblicze Pańskie pomiędzy symbolami *Arma Christi*. Malarzowi temu przypisać można kilka obrazów w klasztorze,

<sup>32</sup> Teksty tych umów, publikowane przez J. Syganińskiego, *Analekta sandeckie do XVI i XVII w.*, Lwów 1905, zachowały się w klasztorным archiwum. Zob. Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 311–312; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 53–55.

<sup>33</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 310–311.

<sup>34</sup> I ten tekst opublikował J. Syganiński, *Arendy klasztoru starosanddeckiego w XVI i XVII wieku*, Lwów, 1904.

<sup>35</sup> F. Stółt, *Główne typy kompozycyjne drewnianych ołtarzy w Małopolsce po roku 1600* [w:] *Sztuka około roku 1600. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*. Lublin, listopad 1972, red. T. Frankowska, Warszawa 1974, s. 351 i przypis 16.

<sup>36</sup> B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny...*, s. 608–609.

<sup>37</sup> Publikowana: J. Syganiński, *Arendy...*

<sup>38</sup> Tekst umowy publikowany: Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 174, przypis 160.

m.in. patronów Królestwa Polskiego, św. św. Wojciecha i Stanisława. Pożar miasta z 1644 roku miał istotne znaczenie dla ukształtowania bogatego, fundowanego w znacznym stopniu przez klaryski, późnomanierystycznego wystroju kościoła parafialnego. Powstały wówczas m.in. ołtarz główny (dzisiaj boczny po północnej stronie arkady tęczowej) i stalle pod chórem muzycznym, zaś nieco później sam chór z prospektem organowym i rzeźbiarska grupa Ukrzyżowania w arkadzie tęczowej. W wyniku tego samego pożaru drewniany klasztor Franciszkanów zastąpiła czworoboczna budowla murowana, skupiona wokół wirydarza (prace budowlane notowano tu jeszcze w latach 1686 i 1706), zaś na południowym skraju miasta staraniem klarysek i rządcy klasztornej powstała murowana kaplica pw. św. Rocha, związana z przytułkiem dla ubogich, zastępując starszą, drewnianą<sup>39</sup>.

#### W DOBIE UPADKU RZECZYPOSPOLITEJ: ARCHITEKTURA I SZTUKA PÓŹNEGO BAROKU (II POŁOWA XVII–XVIII WIEKU)

Z upadkiem Rzeczypospolitej wiązał się regres miast, ale nie sztuki sakralnej. Upadek Nowego Sącza niewątpliwie łagodzili Żydzi, wspierani przez Lubomirskich jako sądeckich starostów. Żydowskie osadnictwo rozwijało się w północnej części miasta, obejmując teren od uliczki na zapleczu północnego bloku przyrynkowego (odcinek dzisiejszej ul. Franciszkańskiej, określanej jako Mała Żydowska) po zespół zamku starościńskiego; nazwę ulicy Wielkiej Żydowskiej nosiła tu dzisiejsza ul. Kazimierza Wielkiego. Ponad skromnymi, drewnianymi domami (rejestrowanymi jeszcze przez plan katastralny z 1846 roku), górowała okazała, murowana bożnica, wzniesiona na przełomie stuleci XVII i XVIII, w oparciu o zezwolenie starosty Jerzego Pawła Lubomirskiego z 1699 roku, kształtowana zapewne do połowy XVIII wieku<sup>40</sup>. Reprezentowała ona popularny we wschodniej Małopolsce i na kresach Rzeczypospolitej typ dziewięciopółowy, z kwadratową męską salą modlitewną o sklepieniach wspartych na czterech potężnych filarach, flankujących umieszczoną w centrum bimbę. Charakter bryły określał wysoki, łamany dach. Ze skromnymi elewacjami kontrastowało bogactwo wnętrza, z ołtarzem – aron ha-kodesz – przy ścianie wschodniej. Elewacje i bryłę przekształcono w końcu wieku XIX, wnętrze uległo zniszczeniu w dobie Holokaustu, jest jednak znane z ikonografii, m.in. z rysunku Stanisława Wyspiańskiego z 1889 roku. Do programu żydowskiego skupiska należał cmentarz, położony poza miastem, na skarpie, zaznaczony na wspomnianym planie z 1783 roku jako *okopisko żydowskie*.

<sup>39</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt.

<sup>40</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Urbanistyka i sztuka baroku [w:] Dzieje miasta...*, T. 1, s. 694–695.



8. Łącko, kościół parafialny, ołtarz główny z 1619 r. – rzeźba św. Franciszka z Asyżu; fot. B. Krasnowolski



9. Łącko, kościół parafialny, ołtarz główny z 1619 r. – rzeźba św. Klary;  
fot. B. Krasnowolski

Charakterystycznym zjawiskiem dla wielu upadających miast dawnej Rzeczypospolitej był rozwój zespołów klasztornych, pozostający w jaskrawym kontraście z upadkiem zabudowy świeckiej i mieszczańskiej. Nie inaczej było w Nowym Sączu. Odbudowa zrujnowanego przez szwedzki „potop” zespołu franciszkańskiego przyniosła między innymi wzniesienie – w latach 1663–1672 – nowej, kopiałowej kaplicy Przemienienia Pańskiego (adaptowanej później jako dzisiejszy kościół protestancki; zob. niżej), pośmiertnej fundacji Konstantego Łubieńskiego. Barokizację kościoła podjęto po pożarze z 1753 roku; jej efekty znane są ze źródeł pisanych i późniejszych projektów<sup>41</sup>.

Pierwsza połowa i połowa wieku XVIII przyniosła rozbudowę zespołu norbertańskiego kosztem przyległych, mieszczańskich działek. Barokizacja kościoła – to m.in. budowa wieży (1755), nowej dominanty w panoramie miasta.

Teren dawnego dworu biskupiego jeszcze przed najazdem szwedzkim przejęły starosądeckie klaryski. Teren ten, a wraz z nim „mury od dawna rozpoczętego, a niedokończonego klasztoru”, na mocy umowy z 1732 roku przekazały pijarom, staraniem których już w roku następnym stanął tu niewielki klasztor z kościołem, znany z późniejszych projektów przebudowy; zespół ten – w szczytkowej formie – przetrwał do dzisiaj w obrębie kompleksu więzienia<sup>42</sup>.

W Starym Sączu – a także w parafialnych wsiach klasztornych (jak Podegrodzie i Łącko) – znakomicie rozwijała się sztuka sakralna, kształtowana staraniem klarysek. Co najmniej od roku 1676 na ich usługach działał malarz Grzegorz Czarnic, pochodzący z Łącka<sup>43</sup>. Zapewne jego dziełami są obrazy ołtarzowe, ukazujące m.in. bł. Kingę (beatyfikacja miała miejsce w roku 1690), utrzymane w wielce konserwatywnej konwencji, zarówno pod względem formalnym (statyczność kompozycji), jak technologicznym (malarstwo temperowe na desce, złote, wytłaczane tła). W tym samym okresie powstał narracyjny, malarski cykl cudów bł. Kingi. W tradycji dekoracyjnej sztuki późnego manieryzmu utrzymana jest ambona z roku 1671, wmontowana w rozbudowaną kompozycję rzeźbiarską: drzewo Jessego. W 60. i 70. latach XVII wieku na usługach klarysek działał włoski rzeźbiarz Gabriel Padvani<sup>44</sup>, autor figur naturalnej wielkości, m.in. Chrystusa u słupa, zachowanych nie tylko w Starym Sączu, lecz także w Podegrodziu<sup>45</sup>.

<sup>41</sup> Tamże, s. 681, 685.

<sup>42</sup> J. Sygański, *Historia Nowego Sacza...*, T. 2, s. 151; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Urbanistyka i sztuka baroku...*, s. 688, 690 i il. 263–266.

<sup>43</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 57.

<sup>44</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 320, 322, 326, 327, 333.

<sup>45</sup> B. Krasnowolski, *Przekształcenia przestrzenne...*, s. 796.

Wybitnym dziełem późnego baroku jest zespół trzech ołtarzy – głównego i pary pomocniczych – w prezbiterium starosądeckiego kościoła klasztornego, wykonany w latach 1696–1699 przez zespół włoskich sztukatorów pod kierunkiem Baltazara Fontany<sup>46</sup>. Ten znakomity warsztat pojawił się w Starym Sączu zapewne za sprawą krakowskich klarysek, dla których nieco wcześniej wykonywał barokizację wnętrza romańskiego kościoła św. Andrzeja. Ostatnim, znaczącym elementem kształtowania kościoła Klarysek jest rokokowa wieżyczka na sygnaturkę z lat 1777–1779, może jedno z ostatnich dzieł Francesco Placidiego<sup>47</sup>.

W starosądeckim kościele i klasztorze na szczególną uwagę zasługują malowane sprząty, a tradycja ta sięgała tu co najmniej roku 1621, kiedy jedna z szaf udekorowana została przedstawieniami świętych oraz scenami z żywota Bolesława Wstydlivego i Kingi. W roku 1779 malarz Feliks Derysarz (De Ryszarz?) ozdobił stalle na chórze panieńskim malowniczymi widokami, m.in. Starego Sącza z bł. Kingą „prowadzącą” wodę do miasta, zamku i klasztoru Karmelitów w Nowym Wiśniczu, zamku Olsztyn koło Częstochowy, kościoła i dworu w Zbyszycach nad Dunajcem. Potwierdzonym archiwalnie dziełem tego malarza jest rokokowa polichromia wnętrza kościoła (1776–1778), ze scenami z życia bł. Kingi i świętymi franciszkańskimi. W podobnym okresie powstała dekoracja malarska drzwi prowadzących z klasztoru na chór panieński: ponad fantastycznym widokiem kościoła św. Klary w Asyżu ukazano tu św. założycielkę zakonu, Klarę, natomiast ponad realistycznym widokiem fasady starosądeckiego kościoła klasztornego – bł. Kingę<sup>48</sup>.

Wciąż bogatą kulturę muzyczną starosądeckich klarysek reprezentuje kilka pozytywów z wieku XVII oraz przełomu XVII i XVIII stulecia; działali tu organmistrzowie Jan Głowiński (w 1679 roku wykonał niezachowany dziś instrument dla kościoła parafialnego), po nim zaś Krzysztof Lenartowicz<sup>49</sup>.

#### W DOBIE REFORM AUSTRIACKIEGO OKUPANTA (1772 – POŁOWA XIX WIEKU)

Nowa sytuacja polityczna, jaką stworzyły rozbiory, znalazła wyraźne odzwierciedlenia na Sądecczyźnie. Na szczególną uwagę zasługują tu: rezultaty i konsekwencje polityki osadniczej władz austriackich w dobie Józefa II, rezultaty i konsekwencje polityki tychże władz wobec Kościoła,

<sup>46</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 334; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 57–58.

<sup>47</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 311; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 58.

<sup>48</sup> Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 324, 326, 328, 330, 331.

<sup>49</sup> Tamże, s. 336.

forsowanie murowanej zabudowy w miastach, nowe rozwiązania inżynierijne, w tym zwłaszcza budowa dróg<sup>50</sup>.

Patent osadniczy cesarza Józefa II z roku 1781, adresowany wprawdzie w pierwszym rzędzie do ludności miejskiej, przyniósł Galicji liczne kolonie wiejskie, wytyczane i budowane wedle urzędowych planów opracowywanych przez budowniczych-biurokratów<sup>51</sup>. Konsekwencją konfiskaty majątków kościelnych – tak licznych na Sądecczyźnie – było powstanie tu wyjątkowo wielu kolonii<sup>52</sup>. Na pierwszy plan wysuwają się Gołkowice (Gołkowice Niemieckie) z zachowaną do dzisiaj w znacznym stopniu ówczesną, murowaną zabudową. Istotną rolę odgrywała kolonia w Stadłach, gdzie powstał nawet zbór ewangelicki (dzisiaj eksponowany w nowosądeckim skansenie). Kolonie powstały m.in. w Barcicach, Biegonicach (Laufendorf), Dąbrówce (na terenie skonfiskowanego majątku nowosądeckich norbertanów). W Starym Sączu (il. 10) niewielka kolonia Neudörfel – dla 12 rodzin – zajęła w 1785 roku miejsce klasztornego folwarku na Podmajerzu, gdzie – przy dzisiejszej ul. Bandurskiego – zachowało się kilka domów. Podobna, choć o mniej regularnym planie kolonia znalazła się po północnej stronie dzisiejszej ul. Krakowskiej; obsługę duszpasterską miał od 1786 roku zapewnić pobliski kościół Franciszkanów<sup>53</sup>. Warto wspomnieć kolonię w Podegrodziu (dzisiaj już niemal nieczytelną), wpisaną w pas skonfiskowanego uposażenia kościelnego<sup>54</sup>. W samym Nowym Sączu koloniści osiedli na Grodzkim, co zatarło dawne rozplanowanie tego przedmieścia, adaptującego układ ruralistyczny średniowiecznej wsi Kamienica.

Polityka antyzakonna „oświeconego absolutyzmu” doby józefińskiej, doprowadziła w roku 1815 do likwidacji klasztoru franciszkanów w Starym Sączu; wspomniana, nowa funkcja kościoła nie zdołała uchronić go przed desakralizacją. Zespół ten adaptowano zrazu na skład soli, a po połowie XIX stulecia na siedzibę sądu i więzienie; rezultaty przebudowy – po kolejnej adaptacji, dla szkoły – czytelne są do dzisiaj<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Studie über österreichische Architektur, Städtebau und Raumplanung in Galizien in den Jahren 1772–1815* [w:] *Aus der Geschichte Österreichs in Mitteleuropa, Heft 4 Kustgeschichte*, red. A. Glaser, [i in.], Wien 2003, s. 130–161 (tamże bibliografia).

<sup>51</sup> H. L e p u c k i, *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772–1790*, Lwów 1938.

<sup>52</sup> A. A r t y m i a k, *Z dziejów osadników niemieckich na Sądecczyźnie*, „Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II. im. kr. Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu za rok szkolny 1927/1928” 1928, s. 3–14, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication?id=2103> (dostęp: 21.06.2017).

<sup>53</sup> Z. B e i e r s d o r f, B. K r a s n o w o l s k i, *Stary Sącz...*, s. 59–61.

<sup>54</sup> O koloniach józefińskich w obrębie podegrodzkiej parafii i ich rozplanowaniu zob. B. K r a s n o w o l s k i, *Przekształcenia przestrzenne...*, s. 786–789.

<sup>55</sup> Z. B e i e r s d o r f, M. K o r n e c k i, B. K r a s n o w o l s k i, dz. cyt., s. 313.



10. Stary Sącz, regulacje urbanistyczne z lat 80. XVIII w. wg Z. Beiersdorfa i B. Krasnowolskiego: A – trakt do Nowego Sącza, B – trakt na Węgry, D – kolonia Neudörfel, E – kolonia przy kościele Franciszkanów; rys. M. Kornecki

Miejsce klasztoru pijarów w Nowym Sączu – zlikwidowanego w 1786 roku – zajęło początkowo gimnazjum (1818), zaś od roku 1855 więzienie, funkcjonujące tu do dzisiaj. Nowosądecki kościół Franciszkanów rozebrano, przyległą doń kaplicę Przemienienia Pańskiego adaptowano dla utworzonej w 1803 roku gminy ewangelickiej, funkcjonującej tu do dzisiaj. W rezultacie otoczony kultem obraz Oblicza Pańskiego przeniesiono do nowosądeckiej fary, w latach 1807–1822 gruntownie przebudowanej (efekty tej przebudowy zlikwidowała restauracja z lat sześćdziesiątych-siedemdziesiątych ubiegłego wieku). Przetrwiał zespół kościoła św. Ducha, mimo kasaty klasztoru norbertanów (1784), przekazany w 1831 jezuitom, wygnanym z zaboru rosyjskiego w roku 1831, po powstaniu listopadowym. Rozebrano większość dawnych kościołów na przedmieściach; pozostał tylko kościół św. Mikołaja, który otrzymał nowe, neoklasycystyczne formy. Przed kasatą zdołały obronić się starsosądeckie klaryski; ceną – podobnie, jak m.in. w benedyktyńskich Staniątkach – było zorganizowanie szkoły dla pańien.

W przeciwieństwie do skrajnie antyzakonnej polityki władz austriackich, kościoły parafialne – w których widziano element wspierający politykę państwa m.in. w zakresie oświaty – były otaczane opieką. Znalazło to odzwierciedlenie nie tylko w przebudowie nowosądeckiej fary, lecz także w Podegrodziu<sup>56</sup>. Już w roku 1791 reaktywowano tu parafię, zaś w latach 1832–1838 wzniesiono kościół, który zastąpił wspomniany drewniany (z murowanym prezbiterium), zamknięty w roku 1822 z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa. Okazała, murowana, trójnawowa świątynia, otrzymała formy bliskie architekturze lansowanej w Galicji przez urzędowych, „cyrkularnych” budowniczych austriackich, z nawiązaniem do „wzorcowych” rozwiązań, publikowanych m.in. przez niejakiego Mathiasa Fortunata Kollera w poradniku *Der practische Baubeamte*, wydanym w Wiedniu w 1800 roku<sup>57</sup>.

Intensyfikacja ruchu budowlanego zwłaszcza w Nowym, ale także w Starym Sączu, przyniosła powstanie wielu domów murowanych o formach barokowo-klasycystycznych i klasycystycznych.

Nowy Sącz przełomu stuleci XVIII i XIX przewyciężył regres ze schyłku Rzeczypospolitej. W pierwszej połowie XIX stulecia miasto – ze swą murowaną zabudową w centrum – prezentowało się oczom przyjezdnych jako dobrze utrzymane<sup>58</sup>. Oprócz dominujących domów mieszkalnych pojawiały się nowe budowle użyteczności publicznej, jak wspomniane koszary, wzniesiony w 1837 roku szpital. W Starym Sączu zjawisko to dobrze reprezentuje kilka murowanych domów, krytych wysokimi, łamanymi dachami m.in. przy ulicach Sobieskiego 11, 3 Maja 35). Podobnie stylowy

<sup>56</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Przekształcenia przestrzenne...*, s. 797–798.

<sup>57</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Studie...*, s. 143–144.

<sup>58</sup> Por. np. S. B r e d e t z k y, *Reisebemerkungen über Ungern und Galizien*, T. 2, Wien 1809, s. 248–254.

charakter ma plebania przy kościele parafialnym, powstała po pożarze miasta z 1795 roku.

Charakterystycznym elementem nowych porządków zaprowadzanych przez austriackie władze w Galicji była budowa dróg, wytyczanych długimi odcinkami linii prostych, obsadzanych drzewami<sup>59</sup>. Główny trakt przecinający Galicję, budowany na początku 80. lat XVIII wieku, zwany Cesarskim, omijał wprawdzie Sądecczyznę od północy (biegł przez Tarnów), ale nieco później przeprowadzono tu trakt „karpacki” (Haupt-Commercial-Post-oder Karpathen-Straße). W powiązaniu z nim wytyczano drogę cyrkularną II rzędu z Tarnowa ku Węgrom, biegnącą tu wzdłuż doliny Popradu, a funkcjonującą co najmniej od roku 1793. W obrębie Nowego Sącza odpowiadają jej dzisiejsze ulice Tarnowska (od północy) oraz Jagiellońska i św. Kunegundy (od południa), w Starym Sączu dzisiejsze ulice Jana Pawła (od zachodu) i Węgierska (od południa). Przy drodze tej powstawała murowana zabudowa: w Nowym Sączu karczma na Bernaszówce (w miejscu dzisiejszego budynku przy ul. Jagiellońskiej 82) i koszary (ul. Jagiellońska 84), w Starym, w obrębie dóbr skonfiskowanych starosądeckim klaryskom, zespół obejmujący szpital wojskowy, kaplicę (oba te elementy przetrwały do dzisiaj), browar i zajazd typowy dla obsługi ruchu tranzytowego. Z kolei dzisiejsze ulice Krakowska i Wodna w Nowym Sączu – to ówczesny wjazd do miasta od strony zachodniej<sup>60</sup>.

W latach 80. wieku XVIII Nowy Sącz otrzymał zapewne – a przynajmniej miał otrzymać – ziemne fortyfikacje polowe<sup>61</sup>, podobne do zrealizowanych wówczas w Wieliczce. Jedynym znanym śladem w źródłach planistycznych jest sekcja opracowanej na przełomie lat 70. i 80. tegoż stulecia wojskowej mapy Miega, na której fortyfikacje te, a raczej ich ogólny schemat, wtórnie dorysowano.

#### PRZEKSZTAŁCENIA URBANISTYCZNE I ARCHITEKTONICZNE NOWEGO I STAREGO SĄCZA W DOBIE AUTONOMII GALICYJSKIEJ (1866–1918)

Doba autonomiczna w dziejach ziem polskich pod zaborami należy – zwłaszcza pod względem kulturalnym – do zjawisk relatywnie pozytywnych. Znaczne swobody polityczne sprzyjały rozwojowi architektury i sztuki, konsolidowaniu się lokalnych, fachowych środowisk, przyswajaniu tendencji płynących z Zachodu.

<sup>59</sup> Źródłowy charakter ma tu publikacja: F. J. J e k e l, *Galiziens Strassen – und Brücken-Bau, nach dem Systeme der Johann Gross*, Wien-Triest 1809.

<sup>60</sup> Z. B e i e r s d o r f, B. K r a s n o w o l s k i, *Urbanistyka, architektura i sztuka* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, T. 2, red. F. Kiryk, S. Płaza, Kraków 1993, s. 143–144; Z. B e i e r s d o r f, B. K r a s n o w o l s k i, *Stary Sącz...*, s. 62–63.

<sup>61</sup> Z. B e i e r s d o r f, *Austriackie fortyfikacje Nowego Sącza w XVIII w.* [w:] *Fortyfikacja austriacka w Polsce. Stan badań i problemy ochrony*, T. 2 : *Fortyfikacja*, Kraków 1995.

Okres ten interesująco prezentował się w Nowym Sączu<sup>62</sup>. Ważnym czynnikiem miastotwórczym stała się tu linia kolejowa z Tarnowa do Budapesztu, poprowadzona skrajem Nowego i Starego Sącza, ukończona w roku 1876. Zasadnicze wytyczne w dziedzinie urbanistyki i architektury sprecyzowała już uchwała Rady Miejskiej z roku 1870, dzieląc przestrzeń miejską na trzy strefy: centralną, odpowiadającą zasadniczo średniowiecznemu miastu, gdzie „wszelkie budynki mają być z twardego materiału stawiane”, kolejną, obejmującą historyczne przedmieścia, gdzie „murowana musi być zabudowa mieszkalna” i zewnętrzną, bez tego rodzaju rygorów. W 1890 roku przyjęto dwunastometrową szerokość dla nowo wytyczanych ulic (co pozwalało na traktowanie ich jako alei). Istotne znacznie dla rozwoju zabudowy murowanej i regulacji urbanistycznych miał pożar miasta z 1894 roku. Nowe możliwości rozwojowe miasta stworzyło włączenie Załubińcza (1903). Imponującym założeniem urbanistycznym jest al. Stefana Batorego, monumentalna – w skali miasta średniej wielkości – arteria wiążąca historyczne centrum z dworcem kolejowym, kształtowana staraniem władz miejskich w latach 1875–1876. Rozwój nowosądeckiego węzła kolejowego owocował powstaniem nowoczesnej kolonii kolejowej, bliskiej koncepcji miasta-ogrodu, projektowanej we Wiedniu w 1891 roku, realizowanej od roku następnego do wybuchu wojny w 1914 roku. Po kilku latach w kolonii postawiono kościół, zaś w roku 1907 Dom Robotniczy.

Rozwijały się nowoczesne założenia zielone: parki publiczne. Pierwszym stał się Ogród Strzelecki, zlokalizowany początkowo (1876) przy lewym brzegu Kamienicy, w związku z budową klasztoru Niepokalanek (1894–1897) przeniesiony na teren Wulek (1904). W roku 1884 oś urbanistyczną w postaci wspomnianej al. Batorego zaakcentował Ogród Miejski – od roku 1898 zwany Parkiem Mickiewicza, gdy w stulecie urodzin poety wzniesiono tu pomnik – poszerzany w latach 1905–1906. Wielkim założeniem zielonym stał się nowy cmentarz (1884–1889). W roku 1891, w nawiązaniu do idei dra Henryka Jordana, w rejonie dzisiejszego boiska KS „Dunajec” powstała *Jordanówka*, by „służyć do nauki gimnastyki wszystkich szkół miejskich”.

Nowe budowle imponowały różnorodnością tematów: powstawały kościoły, szkoły (dwie z nich zaprojektował inż. Julian Miszke), budynki urzędowe, budowle użyteczności publicznej (m.in. siedziba Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, w dzisiejszej formie z lat 1908–1910), rozwijały się różne formy budownictwa mieszkaniowego: nowoczesne kamienice, parterowe domy, przedmiejskie wille.

<sup>62</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Z badań nad urbanistyką i architekturą Nowego Sącza w okresie autonomii galicyjskiej* [w:] *Rozwój przestrzenny miast galicyjskich położonych między Dunajcem a Sanem w okresie autonomii galicyjskiej*, red. Z. Beiersdorf, A. Laskowski, Jasło-Rzeszów 2001, s. 153–166.



11. Stary Sącz, budynek „Sokoła”, arch. Zenon Remi; fot. B. Krasnowolski

Nowy Sącz korzystał z usług architektów krakowskich i lwowskich. Swe dzieła pozostawili tu Teodor Talowski (kościół: „kolejowy” pod wezwaniem św. Elżbiety i „szkolny” św. Kazimierza), Karol Knaus (zespół Białego Klasztoru niepokalanek, siedziba Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Jagiellońskiej), Teodor Hoffmann (pobliski budynek Banku Austro-Węgierskiego), Jerzy Struskiewicz (elektrownia miejska nad potokiem Żeglarka), Jan Stobiecki (wspomniany Dom Robotniczy). Kształtowało się jednak także miejscowe środowisko. Jego czołowym przedstawicielem był Zenon Remi, prezentujący w swych licznych budowlach łatwo rozpoznawalny, oryginalny, wielce dekoracyjny styl. Wyróżniającym się architektem był też Jan Peroś, absolwent Politechniki Lwowskiej, autor nowosądeckiego ratusza (1895–1897) i budynku starostwa (1904).

W Starym Sączu na uwagę zasługuje plan regulacyjny, opracowany w roku 1909 przez inż. Józefa Domańskiego, zachowany w zbiorach Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej. Zakładając znaczne korekty istniejącego układu urbanistycznego okazał się w praktyce niewykonalnym, a władze miejskie orzekły, że „wprowadzenie ładu przestrzennego da się uzyskać bez uciekania się do tak daleko idących zmian”<sup>63</sup>.

W ówczesnej, skromnej architekturze Starego Sącza, na uwagę zasługują realizacje Remiego: dom przyrynkowy (z tarasem widokowym w fasadzie), kamienica adwokata i burmistrza Edwarda Szayera (ojca słynnej Ady Sari)

<sup>63</sup> Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz...*, s. 69.

i siedziba „Sokoła” (1908, il. 11)<sup>64</sup>, a także dawna żeńska szkoła rolnicza w Podegrodziu z 1912 roku<sup>65</sup>.

Druga połowa XIX wieku i początek następnego stulecia przyniosły wzrost zainteresowania Sądecczyzną ze strony środowisk naukowych. Efektem było m.in. podejmowanie restauracji zabytków, głównie sakralnych. Prace w starosądeckim kościele Klarysek prowadzono w dwóch etapach: w latach 1861 (pod nadzorem pierwszego wybitnego badacza Sądecczyzny, Szczęsnego Morawskiego) i 1893 przy zaangażowaniu Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej z historykiem sztuki Stanisławem Tomkowiczem i architektem Sławomirem Odrzywolskim na czele. We wspomnianym, pierwszym etapie prac, uczestniczył kamieniarz-rzeźbiarz z Borzęcina, Jan Adeodatus Martyński, którego dziełem jest dzisiejszy wystrój rzeźbiarski zachodniego szczytu kościoła, nawiązujący do pierwotnej, siedemnastowiecznej kompozycji<sup>66</sup>. Podobne prace realizowano w kościołach Nowego Sącza, gdzie wspomniany Zenon Remi w latach 1913–1914 prowadził restaurację domów kapitulnych, eksponując późnogotyckie detale.

Trzy Sącze – „podegrodzki”, Stary i Nowy – różnią się dzisiaj między sobą diametralnie. Wszystkie razem stanowią jednak centralny element pięknej krainy, którą nazywamy Ziemią Sądecką. Są powiązane wspólną historią: losami sądeckiej kasztelanii, działaniami świętej patronki tej Ziemi – Kingi, fundowanego przez nią starosądeckiego klasztoru Klarysek, poczynaniami nowosądeckiej kapituły katedralnej, wyjątkowo tu intensywnymi akcjami prowadzonymi przez austriackich zaborców, trwającymi co najmniej od 2 poł. XIX wieku badaniami historyków, historyków sztuki, etnografów. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie wspólnych, historycznych wątków wiążących trzy Sącze, przy ograniczeniu się do zagadnień z zakresu przekształceń przestrzennych i historii sztuki.

#### BIBLIOGRAFIA

- A. Artymiak, *Z dziejów osadników niemieckich na Sądecczyźnie*, „Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II. im. kr. Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu za rok szkolny 1927/1928” 1928 <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication?id=2103> (dostęp: 21.06.2017)
- Z. Beiersdorf, *Austriackie fortyfikacje Nowego Sącza w XVIII w.* [w:] *Fortyfikacja austriacka w Polsce : stan badań i problemy ochrony*, Kraków 1995 (Fortyfikacja; t. 2)
- Z. Beiersdorf, M. Kornecki, B. Krasnowolski, *Sztuka Starego Sącza* [w:] *Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 roku*, red. H. Barycz, Kraków 1979
- Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Architektura kościoła i klasztoru Sióstr Klarysek w Starym Sączu*, „Currenda” (Tarnów) 1981, nr 5/8

<sup>64</sup> Tamże.

<sup>65</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Przekształcenia przestrzenne...*, s. 819.

<sup>66</sup> Z. B e i e r s d o r f, B. K r a s n o w o l s k i, *Stary Sącz...*, s. 70–71.

- Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, T. 1, red. F. Kiryk, Warszawa-Kraków 1992
- Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Stary Sącz. Zarys historii rozwoju przestrzennego*, Kraków 1985
- Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, T. 1, red. F. Kiryk, Warszawa-Kraków 1992
- Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka renesansu i manieryzmu* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, T. 2, red. F. Kiryk, S. Płaza, Kraków 1993
- Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Urbanistyka i sztuka baroku* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, T. 1, red. F. Kiryk, Warszawa-Kraków 1992
- Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Urbanistyka, architektura i sztuka* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, T. 2, red. F. Kiryk, S. Płaza, Kraków 1993
- S. Bredetzky, *Reisebemerkungen über Ungern und Galizien*, T. 2, Wien 1809
- F. J. Jekel, *Galiziens Strassen – und Brücken-Bau*, nach dem Systeme der Johann Gross, Wien-Triest 1809
- B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku*, cz. 2, Kraków 2004
- B. Krasnowolski, *Przekształcenia przestrzenne, zabytki i wartości kulturowe* [w:] *Podegrodzie i gmina podegrodzka. Zarys dziejów*, red. F. Kiryk, Kraków 2014
- B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny, architektura i sztuka* [w:] *Łącko i gmina łącka*, red. J. Dybiec, Kraków 2012
- B. Krasnowolski, *Studie über österreichische Architektur, Städtebau und Raumplanung in Galizien in den Jahren 1772–1815* [w:] *Aus der geschichte Österreichs in Mitteleuropa, Heft 4 Kunstgeschichte*, red. A. Glaser, Z. Kowalska, J. Byczkowski, J. Gadomski, S. Grodziski, Wien 2003
- B. Krasnowolski, *Z badań nad urbanistyką i architekturą Nowego Sącza w okresie autonomii galicyjskiej* [w:] *Rozwój przestrzenny miast galicyjskich położonych między Dunajcem a Sanem w okresie autonomii galicyjskiej*, red. Z. Beiersdorf, A. Laskowski, Jasło, Rzeszów 2001
- H. Lepucki, *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772–1790*, Lwów 1938
- W. Łuszczkiewicz, *Architektura najdawniejszych kościołów franciszkańskich w Polsce*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” T. 4: 1891
- H. Małkiewiczówna, *Nowy Sącz, kościół par. p.w. św. Małgorzaty, malowidła w prezbiterium i w korpusie nawowym* [hasło w:] *Malarstwo gotyckie w Polsce*, T. 2, Katalog zabytków, red. A. S. Labuda, K. Secomska, Warszawa 2004
- P. Pencakowski, *Gotyckie kościoły zakonu św. Franciszka w Starym i Nowym Sączu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, T. 36: 1991, z. 2
- J. Poleski, *Archeologia o początkach Podegrodzia* [w:] *Podegrodzie i gmina podegrodzka. Zarys dziejów*, red. F. Kiryk, Kraków 2014
- F. Stolor, *Główne typy kompozycyjne drewnianych ołtarzy w Małopolsce po roku 1600* [w:] *Sztuka około roku 1600. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Lublin, listopad 1972*, red. T. Frankowska, Warszawa 1974
- J. Sygański, *Analekta sandeckie do XVI i XVII w.*, Lwów 1905
- J. Sygański, *Arendy klasztoru starsandecckiego w XVI i XVII wieku*, Lwów 1904

- J. Sygański, *Historia Nowego Sącza od wstąpienia dynastji Wazów do pierwszego rozbioru Polski*, T. 3, Lwów 1902
- S. Świszczowski, *Materiały do dziejów kolegiaty św. Małgorzaty*, „Rocznik Sądecki” R. 3: 1957, s. 7–8, 19
- A. Żaki, *Naszacowice – Podegrodzie – Stary Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica” T. 1: 1959
- A. Żaki, *O położeniu wczesnośredniowiecznego Sącza*, „Rocznik Sądecki” R. 4: 1960
- A. Żaki, *Wczesnośredniowieczny sądecki zespół osadniczy (badania z 1968 r.)*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych” PAN (Kraków), T. 13: 1969
- A. Żaki, *Wędrówki Sącza*, Kraków 1974

#### SUMMARY

Bogusław Krasnowolski

#### THREE PLACES OF SĄCZ – SPATIAL TRANSFORMATIONS AND ART

The three places of Sącz – “borough”, Stary and Nowy are diametrically different nowadays. The aim of the paper is to show motives common to all of them. The author recounts two boroughs of the village Podegrodzie: Zamczysko (the end of the 10<sup>th</sup>–12<sup>th</sup> century) and Grobla (12<sup>th</sup>–13<sup>th</sup> century) which was the oldest Sącz. Saint Kinga concurred to come into being a town Sącz, situated on German law and named afterword “Stary” (1257–1273). The further displacement of the Sącz area center was when Nowy Sącz was located in the fork between the two rivers: Dunajec and Kamienica (1292), on the land of the bishops village Kamienica. Following centuries brought transformations to both of the towns: Nowy and Stary Sącz.

KEY WORDS: NOWY SĄCZ – STARY SĄCZ – PODEGRODZIE – HISTORY – TOWN PLANNING – SACRAL ARCHITECTURE

Bogusław Krasnowolski – email: bkrasnowol@interia.pl